

Rok XXVII Nr 1 (321) styczeń 2018

# Kontakt



*Biuletyn Informacyjny Grupy Kapitałowej ZE PAK*



**Zima na odkrywce Józwin**

(fot. Piotr Ordan)

# Wigilia 2017

Tuż przed świętami, 21 grudnia ubr., odbyło się tradycyjne spotkanie świąteczno – noworoczne Zarządu ZE PAK S.A. i Rady Nadzorczej z kadrą kierowniczą naszej Spółki, zarządami spółek tworzących Grupę Kapitałową, przedstawicielami załogi.

Od trzech lat spotkania te odbywają się w siedzibie Spółki, w Elektrowni Pątnów - skromniej niż przed laty, ale z należytą powagą i dostojnością. Przybyłych na spotkanie zaproszonych gości powitał Pan Adam Kłapszta, Prezes Zarządu ZE PAK S.A. Składając świąteczno-noworoczne życzenia kadrze menadżerskiej powiedział m. in.

*- To był ciężki rok, ale mimo wszystko daliście radę za co dzisiaj bardzo serdecznie wszystkim dziękuję. W imieniu Zarządu życzę Państwu wszystkiego dobrego, zdrowych i spokojnych świąt dla Państwa i Waszych rodzin.*

Indywidualne rozmowy i życzenia podczas dzielenia się świątecznym opłatkiem były kulminacyjną częścią spotkania w Elektrowni Pątnów. Później jego uczestnicy zasiedli do wspólnego posiłku, który składał się z tradycyjnych wigilijnych potraw.

/rs/



**MIESIĘCZNIK GRUPY KAPITAŁOWEJ ZE PAK SA**

Wydawca: Biuro Komunikacji Korporacyjnej /ZRP/

Koncepcja i redakcja: Ryszard Słowiński

Specjalista ds. Public Relations

Adres e-mail: [slowinski.ryszard@zepak.com.pl](mailto:slowinski.ryszard@zepak.com.pl)

tel.: 63/ 247 32 58





5 stycznia br. na antenie programu 3 TVP wyemitowany został program, w którym udział wzięli przedstawiciele ZE PAK SA—Waldemar Lisiak-Doradca Zarządu Spółki i Andrzej Mazurek-Dyrektor Elektrowni Adamów. Rozmowa, do której swoich gości zaprosiła red. Adrianna Borowicz, dotyczyła zamknięcia Elektrowni Adamów oraz społecznych i środowiskowych aspektów z tym związanych.

**Red. - Czy zatem nie można było tej elektrowni uratować? Czy to jest już tylko czysty biznes?**

**Waldemar Lisiak - Doradca Zarządu ZE PAK SA**

- Może i jest to czysty biznes, bo jednak wszystkie nasze działania powinny być ekonomicznie uzasadnione. Natomiast szkoda, że ta elektrownia stanęła. Prawdę mówiąc to trzeba zauważyć, że rola elektrowni konwencjonalnych w ostatnim czasie w całej energetyce zmienia się. Do tej pory elektrownie nasze na węglu brunatnym produkowały tanią energię i produkowaliśmy tyle ile byliśmy w stanie i ta energia znajdowała swoich odbiorców. W tej chwili elektrownie konwencjonalne w większym stopniu regulują system.

W czasie kiedy rośnie produkcja z energetyki odnawialnej maleje jednocześnie produkcja w elektrowniach konwencjonalnych i mają one za zadanie dostarczyć energię wtedy, kiedy tej energii nie ma albo z wiatru, albo nie ma jej z energetyki słonecznej. W związku z tym produkujemy coraz mniej, co się dzieje nie tylko w Polsce, ale również w innych elektrowniach konwencjonalnych w Europie. Przez to emitujemy mniej i jednocześnie dostępny węgiel starcza na dłużej. Niestety, elektrownia, która ma 50 lat to jest technologia, która wymagałaby bardzo głębokich modernizacji i w tym rejonie nie ma tyle węgla, aby opłaciło się postawić praktycznie nową elektrownię. Nie mówiąc już o tym, że w obecnych czasach bardzo trudno byłoby znaleźć inwestora, który chciałby zainwestować w elektrownię, której los byłby bardzo wątpliwy, gdyby miała przepracować – powiedzmy – kolejne czterdzieści, pięćdziesiąt lat.

**Red. - To oczywiście jest takie typowe, biznesowe myślenie, natomiast w kontekście ludzi, którzy mieszkają tutaj, w okolicy, to uderza głównie w gminę, miasto Turek, problemy są zupełnie inne.**

**Oczywiście powinnam wyjaśnić państwu zaraz na początku, że skierowaliśmy zaproszenie do burmistrza Turku aby dołączył tutaj do tej rozmowy i przedstawił swoje racje i argumenty, bo program „Lustra” to jest program, gdzie głos**

**oddajemy naszym rozmówcom, aby każdy miał możliwość przedstawienia swoich racji. Niestety, pan burmistrz przysłał nam jedynie wyjaśnienie, że „dziękuję za zaproszenie, ale ze względu na wcześniej zaplanowane spotkania nie będzie mógł wziąć udziału w programie”.**

**To jest wielka szkoda, bo ten region Wielkopolski to m. in. takie zakłady jak zamknięta już w tej chwili elektrownia Adamów. Zatem, skoro mamy do dyspozycji pana starostę, proszę powiedzieć jakie programy, jakie działania przygotowywane są na te najbliższe miesiące, kiedy wiadomo jest, że bezrobotnych zacznie przybywać?**

**Mariusz Seńko - Starosta Powiatu Tureckiego**

- Bezrobocie na chwilę obecną wynosi 4,2 proc., więc ono jest dość stabilne i nie stanowi jakiegoś zagrożenia. Natomiast problemem dla tych osób, które straciły pracę, jest to jak one odnajdą się na tym rynku pracy. Jest to wyzwanie dla służb zatrudnienia, pani dyrektor urzędu pracy przygotowała odpowiednie programy z funduszu pracy, mówimy również o działaniach w ramach programu 65 (działania outplacementowe) gdzie zaangażowane są duże środki, z których mogą skorzystać pracownicy. To jest bardzo ważne, żeby dzisiaj tym pracownikom pomóc, żeby potrafili odnaleźć się w przestrzeni powiatu tureckiego.

Takim pozytywnym aspektem jest to, że przedsiębiorcy deklarują, że to zatrudnienie będzie wzrastać, czyli oczekują nowych pracowników, ale oczywiście muszą być tutaj dostosowane odpowiednie kwalifikacje. (...) Natomiast my jako władze samorządowe musimy szukać nowej perspektywy. Co po tym węglu? I tutaj władze powiatu tureckiego przyjęły taki kierunek działania, że tym co ma być po węglu mają być innowacje i nowoczesne technologie. Na to stawiamy i inwestujemy duże pieniądze (około 20 milionów w szkolnictwo zawodowe w ciągu 2 lat) i stawiamy na ten rozwój, o którym mówił premier Morawiecki w ramach programu na rzecz odpowiedzialnego rozwoju.

**Red. - Słyszeliśmy emocje mieszkańców Turku tuż przed programem. Czy ci ludzie będą mogli odnaleźć się na rynku pracy?**

**Dr hab. Agnieszka Ziomek, ekonomista – prof. nadzw. Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu**

- Historie tego typu zjawisk na rynku pracy mamy w pamięci od lat 90. Minęło 27 lat i doprowadzenie do takiej sytuacji, że człowiek z wieloletnim stażem ma przed sobą konieczność

przekwalifikowania się do pracy w nowoczesnej technologii to jest po prostu zjawisko, które w zakresie tego programu powinno się odbić od lustra. Bo nie powinno do tego dojść. Warto zapytać, czy władze samorządowe mają opanowany wywiad gospodarczy i potrafią planować długookresowo.(....) W Turku mieszka około 9,5 tys. osób. 6,5 tysiąca to osoby w wieku produkcyjnym. Z tego w 2016 roku było około 1,2 tys. osób bezrobotnych. Jeśli wierzyć mediom z elektrowni i kopalni zwolnionych będzie około 3,5 tys. osób. No to sumując te liczby okaże się, że praktycznie w każdym gospodarstwie domowym jest osoba, która straciła pracę. Ale w 2017 roku, gdy bezrobocie w kraju jest rzędu 6,5 proc., nie mówi się oczywiście, że masa tych ludzi trafi na bruk i oczekiwać będzie zasiłków. Nie. Ci ludzie mogą znaleźć pracę, więc problem jest nie w braku pracy, ale braku odpowiedniej ilości środków do życia, a zatem obniżenia standardu ekonomicznego życia. Więc jeśli spośród 9,5 tysiąca mieszkańców Turku prawie 80 proc. ludzi obniży swój standard życia, to kto kupi towary, kto zamówi usługi, wyjedzie, kto zapłaci podatki... Chodzi tutaj o to, żeby nie obniżyć standardu życia poniżej tego, na którym jesteśmy. Chodzi mi o to, że około 70 proc. ludzi w Polsce w wieku produkcyjnym zarabia brutto około 2000 zł.

Ci górnicy i ci pracownicy elektrowni, którzy są zwalniani, prawdopodobnie zarabiają nieco więcej. Jeśli zaczną dostawać na rękę 1200, 1600 zł netto, odczują to boleśnie. Przewiduję w tym momencie exodus zagraniczny.

**Red. - Panie starosto, zarzuty były do samorządu. Pana burmistrza nie ma w tym gronie, ale jest pan. Jak pan przyjmuje te zarzuty, że jednak samorząd niewiele zrobił, nie myślał perspektywicznie i strategicznie w kontekście tego co w tej chwili się dzieje, bo przecież to był ruch oczekiwany od jakiegoś czasu.**

#### **Mariusz Seńko – Starosta**

- Po pierwsze w mieście Turek mieszka blisko 30 tysięcy ludzi, natomiast w samej kopalni i elektrowni nie jest zatrudnionych obecnie kilka tysięcy ludzi, tylko to jest w kopalni około 400 osób, a w elektrowni około 300. Przewiduje się, że pracę w przypadku elektrowni straci około 190 osób, w przypadku kopalni pierwsze przewidywania mówiły o liczbie 140 osób, obecnie tej liczby nie można potwierdzić, w tym momencie to się nie dzieje. Natomiast co do przewidywań w stosunku do węgla to samorząd powiatu tureckiego wiedział co nastąpi i wiemy, że tego węgla po prostu nie ma. Więc na bazie energetyki nasz powiat nie będzie się rozwijał. Musimy tutaj postawić na inny obszar. Na obszar produkcji opartej o nowe technologie. Wskazują na to również aspekty demograficzne. Mówimy dzisiaj w krótkiej perspektywie czasowej, że ta grupa pracowników, która wyjdzie na rynek pracy, stanowić będzie problem i musimy tym ludziom pomóc,

ale w dłuższej perspektywie dla powiatu tureckiego problemem będzie brak pracowników. To jest dla nas w przyszłości duże zagrożenie, gdyż nasze zakłady mogą nie znaleźć pracowników. Dlatego stawiamy na nowe technologie, żeby wspary nasze zakłady.

**Red. - Ja rozumiem ten tok myślenia, bo ktoś, kto pracował od dekady, dwóch, w jednym zakładzie pracy, trochę trudno jest mu odnaleźć się w nowej rzeczywistości kiedy słyszy, że np. jedynym dostępnym sposobem przekwalifikowania się jest kurs florystyczny. Sama, realizując tematy dotyczące Wschodniej Wielkopolski też spotykałam się z tego typu problemem. Ale zajmijmy się jeszcze samymi kwestiami środowiska, bo przecież zamknięcie elektrowni to też wpływ na środowisko. Mamy tutaj pana z fundacji „Rozwój-TAK, odkrywki-NIE”. Zatem jak pan postrzega to co się teraz dzieje wokół elektrowni w Adamowie.**

#### **Radosław Gawlik – Przewodniczący Rady Programowej Fundacji Rozwój Tak, Odkrywki Nie”**

- Po pierwsze chciałbym podpisać się pod tym co pan starosta powiedział. Polska musi odchodzić od węgla, a w przypadku węgla brunatnego szczególnie. Zakład, który funkcjonował już powyżej 50 lat nie powinien funkcjonować, bo nie spełniał wymogów ochrony środowiska. Podobne bloki w Bełchatowie były już zamykane. M.in. mam takie dane, że w 2016 roku normy pyłów były przekroczone 151 razy, to te pyły wylądowały w płucach współobywateli, więc muszą być pewne wymogi ochrony środowiska spełnione. Ten zakład się w nich nie mieści, więc tak jak pan dyrektor powiedział, musiałaby być postawiona nowa elektrownia. Mam też takie dane, że przy tej skali bezrobocia te 130, 300 osób to jest ilość do ogarnięcia. Oczywiście, każde jednostkowe wypadki mogą być dramatyczne, będziemy się nad nimi pochylać i ja ich nie chcę negować. Tylko z drugiej strony te koszty zewnętrzne my jako fundacja krytykujemy. Kwestionujemy koszty jakie ponosimy w wyniku działania energetyki opartej na węglu brunatnym. Nie jesteśmy tutaj sami. Sejmik Samorządowy Województwa Wielkopolskiego powiedział „NIE” na południu Wielkopolski wskazując na kwestie ochrony środowiska, zniszczenie miejscowego rolnictwa, wpływu na zdrowie. Zaskakujące, że inne stanowisko jest wobec Wschodniej Wielkopolski.

**Red. - To proponuję teraz takie rozwiązanie: zamykamy elektrownię Adamów, ale tym samym ktoś musi dostarczać do Turku ciepło i powstaje nowa elektrownia budowana przez Niemców, którzy będą sprowadzać węgiel. Czy to nie będzie uruchamiało całej spirali? Czy za chwilę zniknie też kopalnia, bo głównym odbiorcą była elektrownia, czy to nie jest początek tej kuli śnieżnej, która za chwilę okaże się lawiną.**



### **Radosław Gawlik – Fundacja Rozwój Tak, Odkrywki Nie”**

- To akurat może nie jest ten przykład. Tam jest specjalny sposób przygotowywania węgla, on jest odwodniony, sproszkowany, sprowadzany w hermetycznych cysternach. Technologia spalania sproszkowanego węgla brunatnego jest inna.

### **Waldemar Lisiak - Doradca Zarządu ZE PAK SA**

- Jeśli mógłbym sprostować. Pan mówi, że elektrownia nie spełniała wymogów, unijnych standardów itd. To jest ewidentnie nieprawda. Elektrownia nie mogłaby być eksploatowana gdyby nie spełniała standardów. Nie wiem o jakich liczbach pan mówi, być może o imisji, a nie o emisji, nie chciałbym wnikać w szczegóły. W każdym razie – elektrownia wymogi spełniała, wykorzystwała derogacje i z tego powodu miała złagodzone standardy, ale je spełniała. Natomiast chyba się nie rozumiemy, bo pan mówi, że najlepiej będzie, jeśli elektrownie węglowe pozamykamy. To ja w takim razie pytam: czym pan zasili odbiorcę w Polsce jeżeli przestanie wiać i będziemy mieli wieczer jesienny. Ja mówię o tym, że elektrownie węglowe są potrzebne i one produkują coraz mniej w związku z tym, jeżeli nawet standardy emisyjne jednostkowe mają wyższe, nawet jak elektrownia Adamów, to ładunek zanieczyszczeń do atmosfery jest coraz mniejszy. Ta elektrownia spokojnie mogłaby pracować np. przez połowę czasu, byłoby zatrudnienie dla ludzi, zanieczyszczenie byłoby odpowiednio niższe i jednocześnie byłaby zapewniona energia w tych godzinach, w których OZE nie są w stanie jej zapewnić. Póki nie będzie magazynów elektrownie są potrzebne.

**Red. - Wróćmy do meritum, do końca Elektrowni Adamów i do spraw pracowniczych. Proszę powiedzieć jak zatem Państwo zamierzają się z tym problemem zmierzyć i pomóc ludziom, którzy tracą pracę?**

### **Andrzej Mazurek – Dyrektor Elektrowni Adamów**

- W elektrowni Adamów zatrudnionych było 296 osób, z czego siedemdziesiąt parę osób było w okresie ochronnym i tym pracownikom, wszystkim, którzy chcieli, została zapewniona praca. Albo w elektrowni Pątnów-Konin, albo na terenie elektrowni Adamów, bo tutaj też pewna grupa ludzi zostaje. Natomiast część tych, którzy byli chronieni podpisali porozumienia rozwiązujące umowę o pracę i na własną prośbę zagospodarują sobie dalszą część życia po swojemu, tzn. znajdują pracę lub będą czekać do osiągnięcia wieku emerytalnego. Natomiast z całej załogi 120 osób podpisało takie porozumienia, czyli to są tacy ludzie, którzy odeszli z dniem 1 stycznia 2018 roku za porozumieniem stron no i myślę, że oni są w jakiś sposób zmotywowani do tego, że te umowy rozwiązali, ponieważ mają jakieś tam swoje plany.

**Red. - Tylko jak widzieliśmy w materiale na początku programu, jeden z tych panów bardzo emocjonalnie wypowiedział się do kamery mówiąc, że został źle potraktowany.**

### **Andrzej Mazurek – Dyrektor Elektrowni Adamów**

- Generalnie zwolnionych ludzi, czyli takich, którzy otrzymali zwolnienia lub otrzymają, bo część z nich jest na zwolnieniu chorobowym, jest 50 osób. W skali elektrowni to nie jest dużo samych wypowiedzeń.

**Red. - Tylko tu możemy mieć np. taki układ, że jedna osoba w rodzinie pracowała...**

### **Andrzej Mazurek – Dyrektor Elektrowni Adamów**

- Generalnie, wiedzieliśmy od kilku lat, że elektrownia będzie zamknięta...

**Red. - To zadam pytanie: czy Spółka zrobiła tyle ile mogła, wystarczająco, żeby tych ludzi przygotować do tego, że mu-**

**szą się z firmą rozstać?**

### **Andrzej Mazurek – Dyrektor Elektrowni Adamów**

- Przed zakończeniem pracy przez tych ludzi były spotkania i z Powiatowym Urzędem Pracy, i z firmami, które organizują finansowanie przeszkoleń w zakresie założenia działalności gospodarczej, i z takich programów, z tego co wiem, skorzystało około 55 osób. Czyli też spora grupa z tych, którzy tracą pracę.

**Red. - Pani profesor, jak pani się wsłuchuje w te wyjaśnienia trafiają one do Pani?**

### **Dr hab. Agnieszka Ziomek, ekonomista – prof. nadzw. Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu**

- Ja myślę, że tak, dlatego że od strony przedsiębiorstwa jest pewna granica, do której się angażuje przedsiębiorca. Nie zaplanuje kariery zawodowej w ciągu kolejnych lat, nie ma takiego obowiązku. Ten obowiązek przejmuje samorząd, który w zakresie ustawy ma wpisane to we własne zadania. W związku z tym ja nie mam żadnych krytycznych słów jeśli chodzi o tego rodzaju postępowanie, tym bardziej, że tak naprawdę nie zawiniło ani państwo polskie, ani samorząd, ani ZE PAK. To decyzja Komisji Europejskiej, opartej na akcie z 2010 roku nr 75 zdecydowała o tym, że wyłączamy kilka polskich bloków. Oprócz Adamowa jest jeszcze do wyłączenia 6 bloków. Z tym, że weszły one w tak zwane zasilanie szczytowe. Adamów nie. Notabene, w tym samym czasie, do wyłączenia, są aż cztery takie przestarzałe bloki w Niemczech. One nie są wyłączne. A więc widzimy tutaj pewne zjawisko dwóch prędkości. I w związku z tym chciałabym na moment odejść od tych wątków społecznych: zobaczcie Państwo, zjawisko foresightu (przewidywania - przyp. RS) strategicznego, które mogłoby się pojawić pięć lat temu, nie zostało podjęte przez władze regionu, nie zostało podjęte też przez Rząd. W 2015 roku euro poseł i dwóch posłów negocjowało z Unią Europejską i nie wynegocjowało 32 000 godzin do 2019 roku, by można jeszcze wydobyć 9 mln ton węgla brunatnego, który zostanie praktycznie bezytyecznie zasypany. Dostaliśmy tylko 17 500 godzin. W związku z tym można było przewidzieć, że należy, własnymi siłami, licencjonując technologię od spółki GETEC, wybudować Polską elektrociepłownię, zasilaną pyłem węglowym, który jest bezwodny, ma obniżoną zawartość siarki, azotu, jest dwa razy bardziej wydajny. Tymczasem w tej chwili, gdy dwa lata temu podpisano umowę z firmą GETEC, od grudnia jeździ polskimi drogami około 100 ciężarówek dziennie przywożąc każda po 40 ton.

**Red. - Oczywiście pani profesor. Ale pytanie pozostaje: czy powiat poradzi sobie z tym, co się będzie działo na rynku pracy w najbliższym czasie?**

### **Mariusz Seńko – Starosta Turecki**

- Dla nas przyszłość w tym momencie jest o tyle ważna, że te dwa zakłady to były zakłady gdzieś na 300 osób. I takich zakładów w powiecie tureckim mamy tylko 37. Więc ich rola jest dosyć istotna

i potrzebujemy, żeby pojawił się taki zakład, tutaj, na ternie Turku, który mógłby przejąć tę rolę. I taki pomysł był tutaj...

**Red. - Zatem myślę, że to jest powód i temat do następnego spotkania i następnej rozmowy.**

W sobotę 30 grudnia 2017 roku odjechał ostatni pociąg z węglem z kopalni Adamów do elektrowni w Turku. Zakończenie transportowania surowca jest związane z zamknięciem siłowni, która zgodnie z zapowiedziami pracowała do końca 2017 roku. Ostatni pociąg z węglem wydobytym w odkrywce Adamów odjechał 30 grudnia na pierwszej



Uroczyste odprawienie pierwszego pociągu z węglem podczas otwarcia kopalni i elektrowni Adamów /28.11. 1964 r./ Wstęgę przeciął wicepremier Piotr Jaroszewicz, para przedszkolaków to Magdalena Hotewicz i Jarosław Skolasiński

# Ostatni węgiel dla Adamowa

zmianie. Ośmiowagonowy skład wyruszył spod załadowni w Warence około południa; po pokonaniu dziewięciokilometrowej trasy dotarł na estakadę Elektrowni Adamów, gdzie nastąpił zsypanie surowca.

Adamowska siłownia miała moc 600 MW - pięć bloków po 120 MW. Pierwszy z nich połączono z krajową siecią energetyczną w listopadzie 1964 roku. Ostatni blok oddany został do eksploatacji we wrześniu 1966 roku.

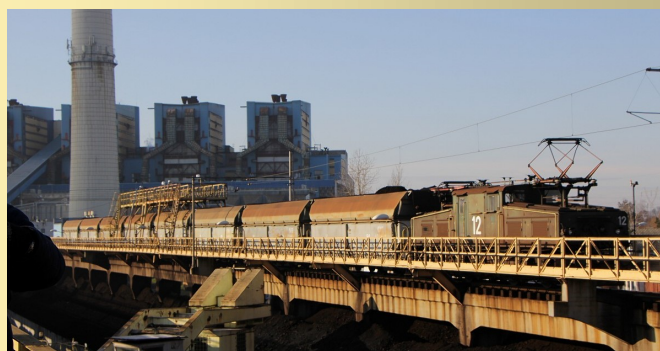
Od grudnia ubiegłego roku stopniowo wygaszano pracę elektrowni. Jako pierwszy do rezerwy przeszedł blok nr 5 (9 grudnia o godz. 7.46), następny był blok nr 1 (24 grudnia o godz. 5.31), dalej blok nr 3 (28 grudnia o godz. 22.50) i blok nr 4 (31 grudnia o godz. 17.29). Najdłużej pracował blok nr 2, został wyłączony 1 stycznia 2018 roku o godz. 2.49.

eg, rs  
Fot. Józef Cajdler, archiwum

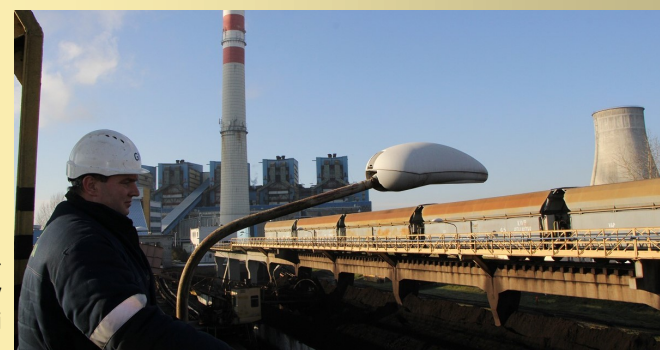
Ostatni skład przy załadowni



Na estakadzie w elektrowni



Ostatni transport obserwuje nadsztygar górniczy Leszek Wieruchowski



Dyżur w nastawni pełnił Sławomir Tyczka





W dniu 1 stycznia 2018 roku o godz. 2:49, po 53. latach eksploatacji, ostatni blok 120 MW w Elektrowni Adamów został przekwalifikowany do rezerwy. Adamów przestał zasilać Krajowy System Elektroenergetyczny.

Elektrownia zlokalizowana została na terenie położonym w rejonie wsi Żuki-Korytków, około 3 km od Turku. Budowę siłowni rozpoczęto w kwietniu 1962 roku. Pierwszy blok energetyczny połączono z krajową siecią w listopadzie 1964 roku, a kolejne jednostki 120 MW oddawano do eksploatacji w odstępach półrocznych. Ostatni, piąty, we wrześniu 1966 roku. Moc zainstalowana w Adamowie osiągnęła wówczas poziom 600 MW.

Elektrownia Adamów była zawodową, konwencjonalną elektrownią ciepłą opalaną węglem brunatnym. Paliwo dostarczane było z pobliskich odkrywek PAK KWB Adamów SA.

Elektrownia Adamów w okresie, gdy ukończono jej budowę, była wielkim osiągnięciem techniki energetycznej i budowlanej w Polsce. Była to jedna z nielicznych elektrowni wyposażona prawie wyłącznie w urządzenia produkcji krajowej.

Bezpośrednią przyczyną wyłączenia Elektrowni Adamów

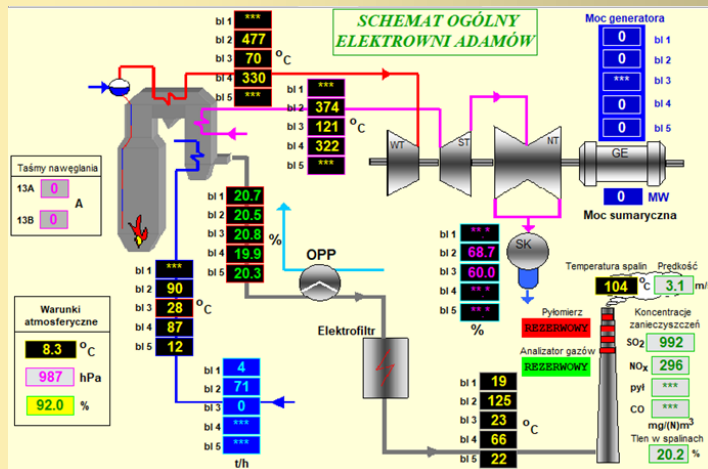
była decyzja Komisji Europejskiej (na podstawie dyrektywy IED 2010/75/UE, określającej wymagania i standardy emisyjne), która nie wyraziła zgody na przyznanie Elektrowni Adamów derogacji dla obiektów energetycznego spalania o ograniczonym czasie użytkowania do 32 tys. godzin, która jest przeznaczona dla obiektów opalanych lokalnymi paliwami stałymi. Komisja Europejska uznała, że Elektrowni Adamów przysługuje derogacja podstawowa do 17,5 tys. godzin pracy co oznaczało zamknięcie elektrowni nie później niż 31 grudnia 2017 r.

Ostatnie przekwalifikowanie bloków w Elektrowni Adamów do rezerwy (po tym okresie bloki nie produkowały już energii do sieci):

- Blok nr 5 – 8 grudnia 2017 roku, godz. 23:53
- Blok nr 1 – 22 grudnia 2017 roku, godz. 12:36
- Blok nr 3 – 28 grudnia 2017 roku, godz. 22:50
- Blok nr 4 – 31 grudnia 2017 roku, godz. 17:29
- Blok nr 2 – 1 stycznia 2018 roku godz. 2:49

W okresie funkcjonowania Elektrowni Adamów pracowało przy jej eksploatacji kilka pokoleń energetyków – mieszkańców Turku i jego okolic.

/rs/







### Produkcja i zużycie paliw w Elektrowni Adamów (lata 1964 - 2017)

Lp.	Wyszczególnienie	Jedn.	
1	Moc dyspozycyjna	MW	458
2	Produkcja energii elektrycznej brutto	GWh	163116,4
3	Produkcja energii elektrycznej w kogeneracji (czerwona)	GWh	709
4	Produkcja energii elektrycznej odnawialnej (zielona)	GWh	1508,8
5	Produkcja ciepła	TJ	29195,3
6	Zużycie węgla brunatnego	Mg	213711061
7	Zużycie węgla kamiennego	Mg	2534806
8	Zużycie gazu	tys.Nm <sup>3</sup>	1887461
9	Zużycie mazutu	Mg	513668
10	Zużycie biomasy drzewnej	Mg	1173146
11	Zużycie biomasy rolnej	Mg	498617



!

# KOMUNIKAT

Informujemy, że od dnia 2 stycznia 2018 roku będzie można pobierać wnioski dotyczące

Z dniem 1 stycznia 2018r Międzyzakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych tworzą: ZE PAK S.A. i PAK Serwis Sp. z o.o. Obsługą MFŚS zajmować się będzie Zespół Elektrowni Pątnów – Adamów – Konin S.A. za pośrednictwem Zespołu ds. Zarządzania Zasobami Ludzkimi – Komórka socjalna.

Komórka socjalna mieści się w El. Pątnów w budynku „G” (dotychczasowe pomieszczenia obsługi socjalnej AS PAK).

Informacji dotyczących MFŚS udzielają :

**Pani Jolanta Dobrychłop – tel. 31-93**

**Pani Ewa Siewiera tel. – 33-46**

**Pani Barbara Kubiak Koordynator ds. socjalnych – tel. 32-60**

## ZMIANY W „SOCJALNYM”

Osoby, które będą chciały korzystać od 15 stycznia br. z basenu Rondo i Zatorze proszone są o zgłaszanie doładowań karnetów do 10 stycznia br. Zamówienia doładowań karnetów na kolejne miesiące przyjmowane będą do dnia 20. miesiąca poprzedzającego korzystanie z basenów.

Osoby korzystające z dofinansowań do przedszkoli/żłobków proszone są o złożenie wniosków do 20 stycznia br.

Osoby zainteresowane dofinansowaniami do zajęć sportowych w klubach fitness proszone są o składanie wniosków do 20 stycznia br. /rs/

**Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego\* w Poznaniu wyraziła poparcie dla budowy odkrywki Ościstowo oraz przedłużenia pracy Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin S.A. W dokumencie przyjętym 20 grudnia 2017 roku czytamy:**

*Postulujemy podjęcie wszelkich działań zmierzających do zrealizowania inwestycji mającej na celu eksploatację złoża węgla brunatnego Ościstowo.*

*PAK KWB Konin S.A. może być eksploatowana jeszcze od 7 do 10 lat, natomiast zasoby węgla złoża Ościstowo szacuje się na około 40 mln ton i wystarczą w sumie na kilkanaście lat. Dzięki wykorzystaniu istniejącej infrastruktury przesyłowej zapewnia to kontynuację produkcji w ZE PAK S.A. przy minimalizacji nakładów.*

## Poparcie dla Ościstowa

*Rezultatem realizacji inwestycji będzie wykorzystanie potencjału ludzkiego, zwłaszcza pracowników ZE PAK S.A., PAK KWB Konin S.A. oraz współpracujących z nimi spółek i przedsiębiorstw z tego obszaru. Oznacza to rozwiązanie problemów społecznych dotyczących tysięcy osób.*

*Odkrywka Ościstowo oraz dalsza modernizacja elektrowni daje możliwość budowania potencjału gospodarczego wschodniej Wielkopolski oraz utrzymania rozwoju okręgu wokół Konina. Inwestycja pozwoliłaby powstrzymać negatywne tendencje demograficzne dla tych rejonów, przeciwdziałać bezrobociu i ubóstwu.*

*Podkreślić należy, że planowana budowa odkrywki Ościstowo spotyka się z bardzo pozytywnym odbiorem społecznym. Wokół inwestycji wytworzyła się pozytywna atmosfera zarówno*

*wśród samorządowców, mieszkańców, a także pracowników kopalni i elektrowni.*

*Jednocześnie postulujemy zachowanie w pełnym dotychczasowym wymiarze opłat eksploatacyjnych za kopalnię odprowadzanych do gmin, na terenie których realizuje się wydobywanie złóż. Samorządy nie mogą zostać pozbawione rekompensaty za szkody powodowane przez wydobywanie oraz możliwości rekultywacji zniszczonych terenów w przyszłości.*

*Inwestycja Ościstowo ma istotne znaczenie dla rozwoju obsza-*



*ru Wielkopolski Wschodniej, dla całego regionu konińskiego i kraju. Uważamy, że powinna to być strategiczna inwestycja Państwa Polskiego i wymaga współpracy wszystkich zainteresowanych.*

W imieniu Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego dokument podpisał jej przewodniczący Jacek Silski.

\*Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego powołana jest na wniosek reprezentatywnych organizacji pracodawców oraz reprezentatywnych organizacji pracowników zgodnie z ustawą z dnia 24 lipca 2015 r. o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego (Dz. U. z 2015 r., poz. 1240). Jest regionalną instytucją dialogu społecznego w Polsce, która zastąpiła działającą wcześniej Wojewódzką Komisję Dialogu Społecznego.



# CIĘŻKI PREZENT OD KOPALNI

Ciężki, ale nie najcięższy. Ten najcięższy został przekazany orkiestrze Jerzego Owsiaka na jej dwudzieste urodziny, waży 40 ton i zdobi swoją masą Rondo Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy na konińskim Zatorzu.

Warto dodać, że tzw. narzutniaki, ogromne gązdy znajdujące się podczas eksploatacji konińskich odkrywek, w poprzednich latach trafiły do znanych konińskich firm, m. in. do Konimpexu i Avansu.

W sumie to już piąty kamień ofiarowany Wielkiej Orkiestrze. Gdyby zsumować ciężar wszystkich, wyszłoby ponad 100 ton. Tegoroczny gład, ważący 22 tony, pochodzi z nadkładu odkrywki Józwin. Kilka dni przed 26. finałem pracownicy kopalni Konin i spółki PAK Górnictwo umyli go, umieścili na zestawie niskopodwoziowym i przygotowali do transportu. W niedzielę przed południem kamień przyjechał na plac przy Galerii nad Jeziorem. Przystrójony stosownie do okoliczności czekał na nabywcę, wzbudzając zainteresowanie przechodniów, którzy chętnie się przy nim fotografowali.

W tym roku gład wylicytował koniński Zakład Utylizacji Odpadów za 4 tysiące złotych. Kopalnia zobowiązała się dostarczyć nabytek nowemu właścicielowi, zatem w poniedziałek rano kamień przewieziono na ulicę Sulańską, w pobliżu siedziby ZUO. Będzie tam stał do końca świata i jeden dzień dłużej.

Warto dodać, że w niedzielę 14 stycznia podczas 26. finału WOŚP na ulicy i pobliskich miejscowości wyszło z puszkami ponad 700 wolontariuszy. Poza zbiórką przygotowano także wiele atrakcji: były koncerty, pokazy sportowe i medyczne, zabawy dla dzieci, teatr kulinarny oraz prezentacje różnych organizacji i stowarzyszeń. Na aukcje we wszystkich sztabach WOŚP w naszym regionie trafiło wiele ciekawych gadżetów.

Jednym z nich, który był jednocześnie kolejnym akcentem ener



getyczny-górnictwym tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, był kask ochronny przekazany na licytację w Sztapie Orkiestry w Turku przez Mateusza Moszczyńskiego, syna Kierownika Wydziału Ruchu likwidowanej Elektrowni Adamów. Kask przez wiele lat służył jego właścicielowi, a tuż przed tegoroczną Orkiestrą trafił na licytację. Nie wiadomo za ile i w czyje ręce się dostał, ale cel najbardziej szczytny został zrealizowany.

eg, rs  
Foto: Piotr Ordan



## ZAŁOGA



fot. Piotr Ordan

W 2017 roku Społeczna Inspekcja Pracy w PAK KWB Konin działała zgodnie z przyjętym harmonogramem. W większości spółek nowi pracodawcy w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi wyrazili zgodę na to, by społeczni inspektorzy do kolejnych wyborów pełnili swoje funkcje, a także uczestniczyli w spotkaniach SIP kopalni Konin.

Podobnie jak w latach ubiegłych wspólnie z działem DBH oraz służbami BHP spółek przeprowadzaliśmy systematyczne kontrole oraz uczestniczyliśmy w odbiorach technicznych maszyn podstawowych, dróg i obiektów budowlanych. Byliśmy obecni podczas kontroli prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy i Okręgowy Urząd Górniczy.

Jednym z zadań SIP i DBH jest wybór odpowiedniej odzieży roboczej i środków higienicznych. Najczęściej wskazówkami do działania są dla nas praktyczne uwagi zgłaszane przez pracowników. Przykładem może być wyposażenie osób pracujących na otwartej przestrzeni (obchodowych przenośników oraz brygad remontowo-przesuwkowych) w stuptuty oraz zestawy przeciwdeszczowe. Dla poprawy warunków higienicznych podjęliśmy starania zamiany pasty, którą pracownicy otrzymują do mycia rąk, na automaty z pastą w miejscach pracy. Testy w pełni zadawały pracowników, poparcie wyraziły również związki zawodowe i pracodawca, lecz nie udało się wprowadzić programu wymiany, ponieważ musi on objąć także spółkę PAK Górnictwo, gdyż łaźni używamy wspólnie. Program testu rozszerzyliśmy na maszyny podstawowe oddziału JG-3 oraz część łaźni, mamy nadzieję, że w przyszłym roku program wdrożymy już w całości.

Nadal na bieżąco kontrolujemy przyznawanie i wydawanie bonów żywieniowych, współpracujemy z pracownikami i dozorem oddziału w usuwaniu niedociągnięć.

Wiele działań podejmowanych przez SIP powtarza się co roku, ponieważ podczas kontroli stanowisk pracy oraz cyklicz-

nych kontroli przeprowadzanych razem ze służbami DBH pojawiają się podobne sprawy. Wylizałem je wielokrotnie, więc tylko przypomnę, że są to m. in. naprawy i uzupełnienia wyposażenia maszyn podstawowych, łaźni i pomieszczeń socjalnych, a także remonty kabin kolejnych maszyn podstawowych i remonty schronisk obchodowych.

Nadal problem stanowią minimalne obciążenia maszyn podstawowych, systematycznie zgłaszamy dyrekcji uwagi, starając się, by braki osobowe były uzupełniane.

W 2017 roku w kopalni Konin wydarzyło się 5 wypadków przy pracy, a w spółkach pracujących w ruchu zakładu górnictwa 4 wypadki.

W ubiegłym roku uczestniczyliśmy w programie przeciwdziałania negatywnym skutkom stresu w pracy, podjęliśmy także problem mobbingu. Z tą tematyką zapoznani zostali społeczni inspektorzy pracy, a następnie wszyscy kierownicy. Dzięki takim działaniom można podnieść bezpieczeństwo i wyeliminować zagrożenia w przyszłości.

Należy podkreślić, że dział DBH bardzo się angażuje we współpracę z SIP, pomagając nam w interwencjach i kontrolach, dzieląc się swą wiedzą i doświadczeniem. Wielokrotnie przekonaliśmy się, że wspólne działania zawsze dają lepsze efekty. Szczególnie współpraca z inż. Jarosławem Balcerzakiem wnosi bardzo wiele pozytywnych skutków, razem udaje nam się przeforsować bardzo dużo spraw, które służą poprawie bezpiecznych warunków pracy i wprowadzeniu nowych rozwiązań.

Zachęcam wszystkim pracowników do zgłaszania nam uwag, wszelkich zauważonych niedociągnięć i kłopotów. Postaramy się na nie zareagować.

Witold Kwiatkowski  
Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy PAK KWB Konin  
Tel. kontaktowy 67-52 lub 603 115 268

# Będziemy ogrzewać Konin

18 stycznia, w obecności Józefa Nowickiego, prezydenta Konina, podpisano porozumienie w sprawie cofnięcia wypowiedzenia umowy sprzedaży ciepła dla miasta, które ZE PAK złożył 30 czerwca 2016 roku.

Dokument podpisali Adam Kłapszta, prezes Zespołu Elektryczni Pątnów-Adamów- Konin oraz Stanisław Jarecki, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Koninie. Na mocy podpisanego porozumienia ZE PAK cofnął wypowiedzenie umowy sprzedaży ciepła z 1 stycznia 2005 roku, złożone wobec MPEC 30 czerwca 2016 roku. Strony postanowiły również, że umowa sprzedaży ciepła zostanie przedłużona o 2 lata (do 30 czerwca 2022 roku).

– *To dobra decyzja* – mówi prezydent Józef Nowicki. – *Daje wszystkim zainteresowanym ewentualną dostawę ciepła dla miasta po roku 2022 możliwość spokojnego przygotowania ostatecznych ofert. A to w konsekwencji może spowodować, że warunki wynegocjowane przez miasto będą korzystniejsze. Czas ten jest równie istotny ze względu na zmienność ustawodawstwa w zakresie odnawialnych źródeł energii i ciepłownictwa. /rs/*



Pięknie zaśnieżonymi stokami przywitała narciarzy z Konina włoska Dolina Słońca. Grupa 49 miłośników białego szaleństwa wybrała się w region Trydentu na początku roku, od 5 do 14 stycznia. Wyjazd zorganizowało Towarzystwo Turystyczne „Gwarek”.

Val di Sole przygotowała dla narciarzy nie tylko porządny śnieg, ale i – zgodnie z nazwą - mnóstwo słońca,

zwłaszcza przez pierwsze trzy dni pobytu. Gwarkowie założyli bazę w niewielkiej miejscowości Pejo, pięknie położonej w malowniczej dolinie, bardzo spokojnej i cichej o tej porze roku, skąd blisko do ośrodków narciarskich światowej klasy: Madonna di Campiglio, Tonale, Marilleva czy Folgarida.

–*To rejon wyjątkowo atrakcyjny narciarsko. W samym Pejo jest wiele urozmaiconych tras, w większości czerwonych, czyli o średnim poziomie trudności. Nowoczesną kolejką można wjechać na wysokość*

*3000 m. Korzystaliśmy z pobliskich stoków przez trzy dni, a podczas trzech kolejnych odwiedziliśmy słynną Madonnę di Campiglio i inne miejscowości. Mogliśmy też wziąć udział z nocnym zjeździe z pochodniami. Nazjeźdzaliśmy się do woli, chyba wszyscy byli bardzo zadowoleni, choć trzeba przyznać, nie obeszło się bez urazu - mówi prezes TT „Gwarek” Witold Kłowskiak.*



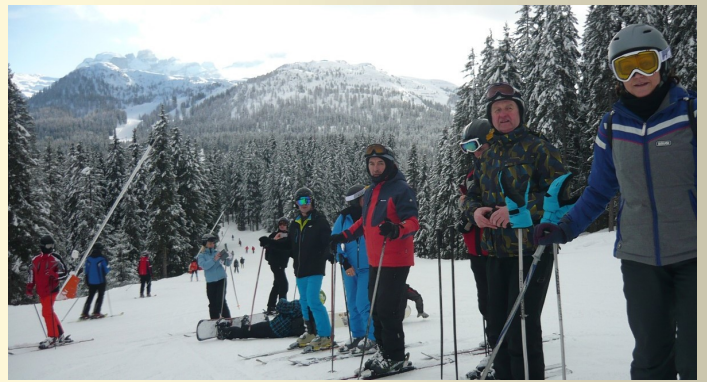
Narciarze szusowali nie tylko rekreacyjnie, była też sportowa rywalizacja na stoku w kilku kategoriach: pań, panów, seniorów i snowboardzistów. Zwycięzcy otrzymali upominki.

Uczestnicy wyjazdu chwalili nie tylko dobre warunki narciarskie i piękną okolicę, ale też wyjątkowo miłą atmosferę pensjonatu i przepyszne jedzenie. Okazało się, że hotel jest wyposażony w saunę i jacuzzi, więc po dniu spędzonym na stoku można się było zregenerować i wypocząć.

Chyba wielu narciarzy myśli już o przyszłorocznym wyjeździe...

eg

Fot. Robert Hajdrych i Józef Juras





# jak Adamów

## Czy mnie jeszcze pamiętasz?

Historia Elektrowni Adamów, choć dobiegła kresu, jest długa i piękna. I ludzie, którzy ją tworzyli, są wspaniali. Choćby dlatego, że zostawili za bramą elektrowni część swojego życia, swoich umiejętności, miesiące, lata pracy, setki, tysiące wyprodukowanych megawatogodzin energii. Wielu z nich nie ma już pośród nas, większość zapomnieliśmy, inni pojawiają się w naszym otoczeniu, na ulicach Turku, przyjeżdżają do miasta na zakupy, do urzędu, do znajomych.

Ja chcę ich przypomnieć. Zachowały się zdjęcia, stosy zdjęć, jeszcze tych czarnobiałych, bezbarwnych, ale często z kolorową przeszłością, uwieczniających mniej lub bardziej ważne chwile zakładu. Zapraszam do obejrzenia cyklu fotograficznego, w którym wspólnie z Witkiem Moszczyńskim, szefem Wydziału Ruchu w Adamowie, przypomnimy Państwu urywki z ponad półwiecznej historii Adamowa i jego ludzi. **Czy ktoś się na tych zdjęciach poznaje? Prosimy o kontakt z „Kontaktem”.** Z jakiego okresu te zdjęcia pochodzą? Cóż to za okoliczność sprawiła, że autor zdjęć postanowił ją uwiecznić? Można pisać:

[slowinski.ryszard@zepak.com.pl](mailto:slowinski.ryszard@zepak.com.pl)

/rs/

[moszczyński.witold@zepak.com.pl](mailto:moszczyński.witold@zepak.com.pl)



# Z ARCHIWUM ADAMOWA



# ARCHIWUM ADAMOWA

To już czwarty odcinek, w którym opisujemy historię eksploatacji Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów”. Robimy to z pełną premedytacją wiedząc o tym, że w najbliższej przyszłości ten zastuszony dla naszego regionu zakład zakończy swój żywot. Robimy to też po to, żeby chociaż niewielkie fragmenty pokazujące działalność kopalni i zżytych z nią górników zachować od zapomnienia. Życzymy Państwu, zwłaszcza tym związanym z „Adamowem”, niezapomnianych wrażeń i miłych wspomnień podczas oglądania starych, zapomnianych pewnie epizodów sprzed lat zapisanych na fotograficznej kliszy.

Do 1976 roku węgiel wydobywano tylko w odkrywcę Adamów, średnio 3,3 mln ton rocznie. Jednak zapotrzebowanie elektrowni było większe, dlatego zaczęto sprowadzać miał węglowy ze Śląska (w Kole przeładowywano go na ciężarówki), a nawet rozważano podłączenie elektrowni do rurociągu gazowego z Ostrowa Wielkopolskiego. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja budowy dwóch nowych odkrywek w Bogdałowie i Władysławowie.

Pierwsza z nich, Bogdałów, o stosunkowo niewielkich zasobach (w ciągu 14 lat eksploatacji wydobyto tam 16 mln ton węgla) położona była na północ od Adamowa, oddzielona od pierwszej odkrywki wymyciem erozyjnym. Przygotowania do uruchomienia Bogdałowa obejmowały budowę dróg dojazdowych i placu montażowego, budynków zaplecza i rozdzielni oraz wycięcia lasu pod trasę węglową. Zmontowano też dwie koparki: DS 1120 i pochodzącą z Konina Rs 400.

Otwarcie Bogdałowa nastąpiło 8 lipca 1975, a wydobycie rozpoczęło 3 grudnia tego roku. Jednak eksploatację spowalniała duża awaryjność koparek Rs 400 i SchRs 315, dlatego pierwszy węgiel do elektrowni został dostarczony dopiero 3 sierpnia 1977 roku.

Na zdjęciu z uroczystości uruchomienia Bogdałowa widać ówczesnego wojewodę Tadeusza Grabskiego oraz dyrektora Mariana Hotewicza, który kierował kopalnią od 1968 do 1983 roku, był najdłużej urzędującym dyrektorem w dziejach firmy. Ukończył Politechnikę Śląską w Gliwicach, był specjalistą od eksploatacji złóż. W kopalni Adamów przeszedł wszystkie szczeble dozoru, sprawdził się jako sprawny menedżer z wizją rozwoju kopalni.

Uruchomienie dwóch nowych odkrywek spowodowało wzrost zatrudnienia. W 1965 roku w kopalni pracowało 2521 osób, w 1979 roku – 2996. Poprawiły się warunki socjalne i zarobki.

W 1975 roku średnia płaca robotnika wynosiła 4076

zł, rok później 4234 zł, za przekroczenie planu pracownicy otrzymywali 10-procentową premię.



**Uruchomienie Bogdałowa /1975 r./**





Jedną z pierwszych organizacji w kopalni Adamów było koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa, utworzone już w grudniu 1959 roku. Na początku działalności liczyło 25 osób, by w 1988 roku osiągnąć 350 członków. Koło SITG opiniowało prace badawcze, nowe rozwiązania i projekty racjonalizatorskie. Dbało także o tradycje górnicze, zapoczątkowało przeprowadzanie Karczmy Piwnej i ceremonii wręczenia szpad górniczych.

Od 1966 roku datuje się działalność orkiestry dętej kopalni Adamów. Organizatorem zespołu i pierwszym dyrygentem był Roman Paszkiewicz. W sierpniu 1968 roku kierownictwo objął Zenon Jankowski. Pod jego batutą muzycy grali aż 34 lata.

Zespół występował podczas uroczystości zakładowych i miejskich, zdobywał nagrody na festiwalach i konkursach. Poza ogniskiem muzycznym było to jedyne miejsce w Turku, gdzie można było nauczyć się gry na instrumentach. W 1969 roku orkiestra wstąpiła do Wielkopolskiego Zjednoczenia Chórów i Orkiestr Dętych w Poznaniu. Z biegiem lat przybywało nowych członków, pojawiła się grupa doboszy, a w roku 1977 także kapela górnicza „Retro”.

Oprac. eg

wykorzystano *Kopalnia Węgla Brunatnego „Adamów” 1959-1999* Andrzeja Piaseckiego  
Fot. Archiwum



Przejazd maszyn /1975 r./



Dziesięciolecie orkiestry górniczej kopalni Adamów, na pierwszym planie kapelmistrz Zenon Jankowski

# Politycy oceniają polityczne zmiany

Red. Marcin Szafranski z portalu [przegladkoninski.pl](http://przegladkoninski.pl) spytał konińskich polityków - Paulinę Hennig Kloskę, Leszka Galembę i Tomasza Nowaka o to jak może wpłynąć nowy minister środowiska na procedury w sprawie odkrywki Ościłowo. Czy Henryk Kowalczyk, który zastąpił na tym stanowisku Jana Szyszko, przyspieszy podjęcie decyzji w sprawie budowy odkrywki. Oto co powiedzieli konińscy parlamentarzyści:

**Paulina Hennig Kloska (Nowoczesna):** Nigdy nie słyszałam, żeby pan Kowalczyk wypowiadał się w tej kwestii, więc ciężko cokolwiek powiedzieć, ale otwiera to trochę nową drogę do dyskusji na różne trudne tematy. Mamy nowego premiera, nowych ministrów. Ale czy będzie to łatwiejszy partner? Ciężko powiedzieć. Ten rząd stawia na węgiel, natomiast chyba nie w regionie konińskim.

**Leszek Galemba (PiS):** Minęły dwa lata dobrych zmian i dobrej pracy. Poprzednia pani premier i obecny pan premier stawiają na gospodarkę opartą na węglu. Na pewno będziemy szli w tym kierunku, żeby właśnie energia wytwarzana była na stałym poziomie i, żeby nie zagrażało to bezpieczeństwu państwa. Zapotrzebowanie na energię cały czas rośnie. Pracuję w komisji ochrony środowiska, więc będziemy razem z ministrem pracować. Przedstawię również te działania o odkrywkach, o naszym regionie konińskim. Nie wyobrażam sobie inaczej.

**Tomasz Nowak (PO):** Podczas ostatniej konferencji prasowej poseł Tomasz Nowak zastanawiał się, w kontekście zmian

w rządzie, kto zwycięży – minister środowiska Jan Szyszko czy energii Krzysztof Tchórzewski. – Wygląda na to, że zwycięstwo odniósł Tchórzewski. Henryk Kowalczyk na stanowisku ministra środowiska może tworzyć tandem z Tchórzewskim, który może być szansą na strategiczne podejście do problemu energetyki i środowiska – komentuje poseł Platformy Obywatelskiej. Myślę, że decyzja o tym, żeby został Henryk Kowalczyk w ministerstwie środowiska ma sprzyjać temu, żeby minister energii mógł coś zrobić w zakresie energetycznym na styku ze środowiskiem. Co to oznacza dla nas? Może się okazać, że rzeczywiście blokującym do tej pory energetykę w regionie konińskim był Jan Szyszko, ale może też być tak, że minister środowiska był wykonawcą czyjejś woli i wtedy będziemy mieć dalej brak pogody dla naszej energetyki. Ale zafajmy w tym wypadku premierowi Morawieckiemu, że może jednak odblokuje decyzyjność w zakresie PAK-u i nowej odkrywki, tak żeby dała 10-15 lat energetyce w naszym regionie i temu przejściu jednej w drugą.

/na podstawie: [przegladkoninski.pl](http://przegladkoninski.pl); dostęp – 10.01.2018/



Nadszedł długo wyczekiwany rok 2018, a wraz z nim nowe wyzwania, szanse, nowe koncepcje.... Każdy zacznie go w swoim tempie, ze swoim kalendarzem wydarzeń, okazji do świętowania rodzinnych jubileuszy, ze swoimi oczekiwaniami i pragnieniami.

Ja od dłuższego już czasu z góry zakładam, tuż po Sylwestrze, że to będzie ciekawy rok. Noooo, może interesujący, bo niektórzy twierdzą, że przymiotnik ciekawy odnosi się podobno do istot żywych. Tak czy inaczej, to jest bezpieczne założenie, bo jak znam życie, jak sięgam pamięcią wstecz, nie jest możliwe, żeby przez 365 dni nic się nie zdarzyło. Oczywiście, o większości z tych przeżyć niemal natychmiast, w ekspresowym tempie, zapominamy. Ale są takie, które utkwiają nam gdzieś głęboko w pamięci i tkwią w niej latami.

Nie trzeba sięgać daleko. Patrząc tylko z perspektywy minionych siedemnastu lat XXI wieku można mnożyć dziesiątki wydarzeń, które albo wstrząsnęły światem, albo świat zadziwiły, sprawiły, że ludzie z niedowierzaniem kiwali głowami. Tak było rankiem 11 września 2001 roku, kiedy w zamachach na wieże World Trade Center zginęły 2973 osoby. Straty finansowe tego aktu terrorystycznego oszacowano na około 100 miliardów dolarów, w jego wyniku zniknęło 150 tys. miejsc pracy, Ameryka rozpoczęła dwie regularne wojny w Iraku i Afganistanie, a widok płonących i walących się wież WTC, w które uderzyły samoloty stał się ikoną pierwszej dekady XXI wieku.

Zaledwie kilka lat później, w 2004 roku, jedna z największych światowych agencji prasowych pisała (...) „Niebo się nie zawaliło, świat nie przestał się kręcić (...). Po wejściu Polski do Unii Europejskiej takich i podobnych sloganów w całej światowej prasie była cała masa. No ale nie ma się czemu dziwić. Zdarzyło się coś, co polskie realia przewróciło do góry nogami, zmieniło w naszym kraju wszystko, albo prawie wszystko. Podobnie jak na Litwie, Łotwie, w Estonii i kilku innych państwach, które w tym czasie przystąpiły do UE. Gdzie bylibyśmy dzisiaj gdyby nie 1 maja 2004 roku?...

Jednak wydarzeniem, które w mojej pamięci utkwilo najbardziej, było odejście „do domu Ojca” naszego Papieża Jana Pawła II. Pamiętna godz. 21.37 w dniu 2 kwietnia 2005 roku przeszła do historii jako czas ogromnego wzruszenia i rozpaczy. Zdziaiwające również, nie spotykane dotąd, było później tempo beatyfikacji i kanonizacji Ojca Świętego.

Ogromne niedowierzanie zapanowało w listopadzie 2008 roku, kiedy to Barack Obama zwyciężył w wyborach prezydenckich w USA. Czy kilka lat wcześniej ktokolwiek wyobrażał sobie, że 44. prezydentem Stanów Zjednoczonych zostać może czarnoskóry obywatel tego światowego mocarstwa? Sam pamiętam kolokwialne, brzydkie wręcz i nieprzyzwoite komentarze typu „murzyn prezydentem, nooo

nieeeee, świat się kończy”, które w tamtym czasie krążyły wśród ludzi.

Nie minęło wiele czasu, gdy światem wstrząsnęła kolejna niewiarygodna wiadomość. 10 kwietnia 2010 roku pod Smoleńskiem rozbił się polski Tu-154M z prezydentem Rzeczypospolitej Polski i 95 innymi osobami na pokładzie. Nigdy wcześniej na świecie podobna katastrofa nie miała miejsca. Nigdy!!!

Trudno zdecydować, które z wydarzeń z początku XXI wieku jest mniej lub bardziej wstrząsające, zapadające w pamięć ze względu na swoją wymowę, znaczenie dla historii, przyszłości ludzi i świata. Jak bowiem porównać śmierć jednego wielkiego człowieka Papieża - Polaka ze śmiercią prawie 3000 ofiar zamachu na wieże World Trade Center. Czy jesteśmy uprawnieni do porównywania rozmiarów tragedii z 10 kwietnia 2010 roku z atakami terrorystycznymi w zachodniej Europie, w których rokrocznie ginie kilkadziesiąt osób? Przecież w każdym takim wydarzeniu rozmiary tragedii przerastają nasze, ludzkie wyobrażenia. Każde z nich jest nieporównywalnie tragiczne.

Ale na co dzień mamy do czynienia na ogół ze sprawami mniejszej wagi, bardziej przyziemnymi, takimi, które łatwiej nam ogarnąć własną wyobraźnią. Nawet jeśli są niepomysłne czy wręcz dramatyczne. Na co dzień nie staramy się myśleć o negatywach życia, a skupiamy się raczej na jego dobrych stronach. Najczęściej każdy dąży do tego, by osiągnąć stan, który nazywamy szczęściem. Problem jednak w tym, że na szczęście nie ma recept. Trzeba dochodzić do niego własnymi drogami, często bardzo krętymi, wymagającymi odpowiedniego, pozytywnego myślenia.

W grudniu, w Święta Bożego Narodzenia, w Sylwestra, życzymy sobie „szczęśliwego nowego roku”. Tak też było i tym razem. Nikt nie chce, by ten 2018 zapisał się w historii podobnie jak wspomniany 2001, 2005 czy wreszcie 2010.

A jaki będzie?

Jestem przekonany, że nie warto słuchać przepowiedni astrologów, wizji proroków czy liczyć na horoskopy. Nie warto też chyba zbyt dociekliwie przyglądać się wydarzeniom politycznym, bo one, zwłaszcza w Polsce, są ostatnio trudne do przewidzenia, nawet dla „ludzi z branży”.

Dobrze będzie, jeśli ten rok da nam dużo pozytywnej energii. Mega dobrze, gdy tę energię skierujemy tam, gdzie będzie miała największą siłę przebicia. Jeśli dodamy do tego łaskawość Stwórcy i odrobinę życiowego szczęścia to można mieć nadzieję, że życzenia „szczęśliwego nowego roku” nie trafią w przepaść. I tego Państwu naprawdę, uczciwie życzę.

*Lesław Kowalski*



# Podziel się z sercem

Od początku roku składamy zeznanie podatkowe za 2017 rok. W tym czasie przypominamy Państwu o możliwości przekazania 1 proc. swojego podatku wybranej przez siebie organizacji pożytku publicznego lub konkretnej osobie potrzebującej wsparcia. Jak już pisałem miesiąc temu - nic na tym nie zyskujemy, ale możemy bezpośrednio wpłynąć na to, do kogo trafią pieniądze z naszego podatku. Nasz zysk możemy zatem rozpatrywać jedynie w płaszczyźnie moralnej. Bardziej „namacalny zysk” notują natomiast organizacje pożytku publicznego, a raczej ich „podopieczni”. Oto jedni z nich.



*Magdalena jest cudowną, inteligentną i pogodną dziewczyną. Praktycznie od urodzenia choruje na rdzeniowy zanik mięśni (SMA I). Jest to choroba neurologiczna powodująca obumieranie w rdzeniu kręgowym neuronów odpowiadających za pracę mięśni. Jedynym środkiem hamującym postęp choroby jest codzienna rehabilitacja.*

*Magda cierpliwie i systematycznie ćwiczy dzięki wsparciu ze strony ofiarodawców. Jeżeli chcecie Państwo pomóc tej sympatycznej osiemnastoletniej dziewczynie, prosimy o przekazanie 1 proc. podatku na konto:*

**FUNDACJA DZIEIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”,  
UL. ŁOMIAŃSKA 5, 01-685 WARSZAWA;**

**W rozliczeniu rocznym wystarczy wpisać KRS 0000037904,  
a w polu „Informacje uzupełniające 1%” - 310 Czepielewska Magdalena**

**Szanowni Darczyńcy! Prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.**

*O sytuacji Damiana Bładziaka, syna jednego z naszych byłych pracowników, pisaliśmy już w 2012 roku. Damian pierwsze miesiące swojego życia spędził w szpitalu walcząc o życie. Z powodu wcześniactwa cierpi on na mózgowo-porażenie dziecięce, niedowład spastyczny czterokończynowy, epilepsję i astmę oskrzelową. Wymaga szeroko ukierunkowanej terapii, rehabilitacji, przyjmuje duże ilości leków, inhalacji, bez których nie może funkcjonować. Wsparcie finansowe w postaci przekazanego 1% podatku na leczenie, rehabilitację, turnusy rehabilitacyjne byłoby dla Damiana znaczną pomocą. Oto dane niezbędne do dokonania odpisu:*

**FUNDACJA DZIEIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”,  
UL. ŁOMIAŃSKA 5, 01-685 WARSZAWA;**

**W rozliczeniu rocznym wystarczy wpisać KRS 0000037904,**



*Antoś Chruszcz ma już prawie osiem lat. Urodził się z rozszczepem kręgosłupa i przepukliną oponową – rdzeniową. Następstwem tej wady rozwojowej kręgosłupa są: wodogłowie, neurogeny pęcherz moczowy, porażenie mięśni odbytu, niedowład kończyn dolnych i stopy końsko-szpotawe. Od urodzenia do dnia dzisiejszego pozostaje pod opieką wielu specjalistów m.in. neurochirurga, neurologa, urologa, nefrologa, ortopedy, okulisty, laryngologa, pediatry - alergologa i fizjoterapeuty.*

*Antek jest już pierwszakiem i aby dotrzymać kroku swoim koleżankom i kolegom musi starać się jeszcze bardziej niż do tej pory. Teraz jego każdy dzień kręci się wokół szkoły, rehabilitacji i terapii. Jest ciężko, ale nie poddaje się. My możemy mu pomóc. Oto dane:*

**FUNDACJA DZIEIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”,  
UL. ŁOMIAŃSKA 5, 01-685 WARSZAWA;**

**W rozliczeniu rocznym wystarczy wpisać KRS 0000037904,  
a w polu „Informacje uzupełniające 1%” - 9680 Chruszcz Antoni**

**I przypominam - prosimy o zaznaczenie w zeznaniu podatkowym pola „Wyrażam zgodę”.**

Podaj Dalej

FUNDACJA

Im. Doktora  
Piotra Janaszka

# Akcja charytatywna



**Marcin Janiak, prawnik z Konina (przez pewien czas związany także z Zespołem Elektrowni PAK SA) został wylosowany z grona ponad 300 tys. biegaczy z całego świata i znalazł się wśród 35 tys. szczęśliwców, którzy 25 lutego 2018 roku staną na starcie Maratonu w Tokio (42,195 km)! Marcin pobiegnie dla tych, którzy biegać nie mogą - dla osób, które wskutek wypadków utraciły sprawność i w Fundacji im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ będą uczyć się żyć od nowa. Ruszyła właśnie zbiórka pieniędzy. Możesz pomóc już teraz! Wejdź na [www.polakpomaga.pl/kampania/prawnik-w-biegu](http://www.polakpomaga.pl/kampania/prawnik-w-biegu), wpłać i zgarniaj nagrody!**

Marcin Janiak przez 5 lat udzielał w Fundacji PODAJ DALEJ bezpłatnych porad osobom potrzebującym. Teraz chce połączyć pasję do biegania z pomaganiem i wierzy, że dzięki darczyńcom kilka osób niepełnosprawnych zmieni swoje życie. Dlaczego Marcin chce pomóc ludziom po wypadkach?

Dlatego, że w ciągu kilku sekund ich świat się zawalił... Stracili niezależność, często również sens życia. Musieli przerwać naukę, zrezygnować z pracy, porzucić marzenia... Znamy historie tych ludzi. Każda jest inna i każda niezwykle poruszająca. Wszystkich łączy jedno – marzenie o tym, żeby znów być niezależnym w życiu.

**- Tej niezależności uczymy każdego dnia w Fundacji PODAJ DALEJ w Koninie od blisko 14 lat. W naszej Akademii Życia podczas kilkumiesięcznego pobytu osoby po wypadkach oswajają się ze swoją niepełnosprawnością, uczą się ubierać, przesiadać z łóżka na wózek i bezpiecznie na nim jeździć. Kolejne stopnie wtajemniczenia to radzenie sobie w łazience i w kuchni. Samodzielne chwycenie kubka w bezwładne dłonie, przygotowanie posiłku, spacer po mieście, sport... Równoległa praca z psychologiem**

**i coachem pozwala pomалу układać sobie życie i planować przyszłość również pod kątem pracy. Akademia Życia to jedyny tak kompleksowy projekt w Polsce.** – mówi Zuzanna Janaszek - Maciaszek, Prezes Fundacji PODAJ DALEJ.

Fundacja musi zebrać minimum 22 tys. zł, bo tyle miesięcznie kosztuje pobyt i aktywizacja czterech osób w Akademii Życia, czyli zapewnienie 24h opieki asystenckiej, intensywna nauka niezależnego życia, fizjoterapia, wsparcie psychologa i zakwaterowanie w specjalnie przystosowanych mieszkaniach treningowych.

Ambasadorami akcji „Prawnik w biegu” są Beata Sadowska, Jerzy Skarżyński, Patryk Szymański, Bartek Topa i Marek Bystrzycki.

Na darczyńców czekają wspaniałe nagrody, m.in. pozdrowienia po japońsku, filmik nagrany w Tokio z imiennym podziękowaniem dla darczyńcy, imię darczyńcy napisane po japońsku na czerpanym papierze, a nawet prywatny pokaz zdjęć z Tokio z degustacją sushi w Koninie. Sprawdź na [www.polakpomaga.pl/kampania/prawnik-w-biegu](http://www.polakpomaga.pl/kampania/prawnik-w-biegu)



**Fundacja im. Doktora Piotra Janaszka PODAJ DALEJ KRS 0000 197058**

**Adres:** ul. Południowa 2A, 6-510 Konin

**Telefon:** 63 211 22 19 **e-mail:** fundacja@podajdalej.org.pl **FB/FundacjaPodajDalej**

**Konto bankowe:** ING 78 1050 1735 1000 0024 2547 0123 **www.podajdalej.org.pl**



# Informacje Klubu

## HDK PCK

W dniu 6 stycznia br. w Kościele św. Barbary w Turku przedstawiciele naszego Klubu HDK PCK Elektrowni Konin-Pątnów wraz ze sztandarem uczestniczyli w opłatku wigilijnym Honorowych Dawców Krwi, który został zorganizowany przez Prezesa HDK PCK w Turku Piotra Dewickiego.

13 stycznia br. przedstawiciele naszego Klubu HDK PCK Elektrowni Konin-Pątnów wraz ze sztandarem brali również udział w Jubileuszowym, XXI Krajowym Spotkaniu Opłatkowym Honorowych Dawców Krwi, które odbyło się w katedrze polowej Wojska Polskiego w Warszawie. Uroczystości poprzedziła Msza św. sprawowana przez biskupa polowego Józefa Guzdkę. W homilii Ordynariusz Wojskowy dziękował krwiodawcom za ich bezinteresowną pomoc drugiemu człowiekowi. Nazwał ich „cichymi bohaterami czasów pokoju”.

*Barbara Czyszczak*



Zarząd Międzyzakładowego Klubu HDK PCK Elektrowni Konin-Pątnów Grupy Kapitałowej ZE PAK S.A. im. płk. dr. med. Jana Stankiewicza zaprasza wszystkich krwiodawców oraz osoby, którym nie jest obcy ten humanitarny gest oddania tego bezcennego leku, jakim jest krew. Terminy zaplanowanych akcji zbiorowego poboru krwi dla krwiodawców z naszego Klubu oraz pracowników Grupy Kapitałowej ZE PAK S.A. w 2018r. są następujące:

→ **01.03.2018r.**

→ **07.06.2018r.**

→ **13.09.2018r.**

→ **15.11.2018r.**

Akcje odbywać się będą w Rejonowym Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa Oddział w Koninie przy ul. Wyszyńskiego 1 od godz. 7.30. do 11.00.

# Propozycja na zimowe dni



**W połowie stycznia otrzymaliśmy maila ze... Śląska. A ściślej mówiąc od Głównego Specjalisty ds. promocji i reklamy Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu Pana Rafała Rudziarczyka. To było zaproszenie do współpracy, a także do zachęcenia mieszkańców naszego regionu do odwiedzenia Muzeum.**

i uroczystości związane z górnictwem, a także lekcje dla młodzieży szkolnej, realizowane w podziemiach autentycznej kopalni.

Podstawą zbiorów była ocalona część spuścizny po Związkowym Muzeum Górniczym w Sosnowcu istniejącym w latach 1948 - 1972. W wyniku

nych zarówno z samą instytucją, jak i regionem, kulturą Śląska, życiem górników i ich rodzin, wydarzeniami historycznymi.

Wydaje mi się, że w zimowy weekend warto by zorganizować jakiś



**Kopalnia Guido założona w 1855 roku**



Muzeum Górnictwa Węglowego jest obecnie największą i najważniejszą instytucją turystyczno-kulturalną w Zabrzu. Od 2 kwietnia 2013 roku Muzeum stanowi jeden podmiot, powstały z połączenia Zabytkowej Kopalni Węgla Kamiennego „Guido” i dotychczasowego Muzeum Górnictwa Węglowego. W skład nowej instytucji weszły także kompleks Sztolnia Królowa Luiza, który wkrótce obok kopalni Guido stanie się jedną z najciekawszych atrakcji turystycznych miasta Zabrze. Kompleks ten składa się z wyrobisk kopalni Królowa Luiza oraz Głównej Kluczowej Sztolni Dziedzicznej.

Nowo powstałe Muzeum Górnictwa Węglowego posiada bogatą ofertę turystyczną i muzealną, zorientowaną przede wszystkim na odkrywanie górniczego dziedzictwa regionu. Na zwiedzających czekają trasy najgłębszej udostępnionej dla ruchu turystycznego kopalni węgla kamiennego na świecie, a w nich wiele atrakcji, związanych zarówno ze współczesnym, jak i historycznym górnictwem.

Muzeum prowadzi także działania o charakterze kulturalnym i edukacyjnym, organizując koncerty, przedstawienia teatralne, imprezy plenerowe



**Siedziba Muzeum**

własnych penetracji archiwalnych, poszukiwań terenowych, zakupów i darów zostały one wzbogacone do ok. 32 tys. eksponatów. Zasadniczą część kolekcji stanowiły muzealia techniczne reprezentujące poszczególne działy górnictwa: urabianie, odwadnianie, wentylację, transport, oświetlenie, miernictwo, łączość.

Muzeum realizowało i realizuje obecnie szereg ciekawych projektów związa-

krótki wypad do Zabrza, na Wyżynę Śląską, połączyć zwiedzenie Muzeum z obejrzeniem innych atrakcji na tym terenie. Wszak Polska nie jest ogromna i w każdy jej zakątek dojechać można obecnie w kilka godzin. Zapraszam. /rs/



**Fragment jednej z wystaw**

# Zaproszenie na wędrowki z „Gwarekiem”



Towarzystwo Turystyczne „Gwarek” zaplanowało wyjazdy na rok 2018. Sezon wycieczkowy rozpocznie się 21 kwietnia wypadem **do Poznania**. Takie jednodniowe wypadki, niewymagające dużych nakładów finansowych i długich przygotowań, cieszą się wielką popularnością, więc pewnie i w tym roku chętnych nie zabraknie. Wycieczkowicze zwiedzą Poznań z przewodnikiem, posłuchają opowieści o historii miasta i zobaczą jego najciekawsze miejsca, a w drodze powrotnej zatrzymają się na obiad.

Na przełomie maja i czerwca „Gwarek” zaprasza **do Łęby i Słowińskiego Parku Narodowego**. Zaplanowano tam nadmorskie wędrowki, podziwianie unikatowych ruchomych wydm, wizytę w ścisłym rezerwacie przyrody jezior Gardno i Łęsko, przy okazji będzie można zwiedzić urokliwe miasteczka: Pobłocie, Smołdzino, Kluki i Rowy. Program przewiduje także spływ kajakowy rzeką Łębą lub Piaśnicą. W drodze powrotnej dodatkowa atrakcja – zwiedzanie Gdańska. Dokładny termin wyjazdu od 30 maja do 3 czerwca (podczas długiego weekendu).

Natomiast pod koniec wakacji TT „Gwarek” proponuje wyjazd na południe **do Szczyrku**. Na uczestników czekają kulturowe szlaki Beskidu Śląskiego, pasmo Szyndzielni i Klimczoka, najwyższe szczyty - Skrzyżne 1257 m i Barania Góra 1220 m. A także Wisła ze skocznią im. Małysza, Koniaków z koronkowymi stringami, trójstyk granic Polski, Czech i Słowacji, Istebna z izbą pamięci wybitnego himalaisty Jerzego Kukuczki i Żywiec z książęcym browarem. W zasięgu turystów będzie też Ustroń, Cieszyn i Bielsko-Biała. Wycieczka odbędzie się w dniach 29 sierpnia – 2 września.

Z tych propozycji mogą skorzystać **wszyscy chętni**, nie tylko członkowie TT „Gwarek”. Zapisy już są przyjmowane, można się kontaktować z Witoldem Kłosowiakiem tel. 664 120 711 oraz Piotrem Ordanem tel. 694 502 321.

„Gwarek” zamierza także zorganizować dwa rajdy rowerowe, w czerwcu do Bochlewa i w sierpniu do Koła. Tym razem będą to dłuższe trasy, warto więc budować kondycję od wczesnej wiosny.

Więcej szczegółów na stronie [www.ttgwarek.pl](http://www.ttgwarek.pl).

e, po

## Z Mikołajem w Domu Dziecka

Co prawda okres świąteczno-noworoczny mamy już za sobą, ale ta wizyta zasługuje na szczególną uwagę. Trzeba też przy tej okazji zaznaczyć, że współpraca kopalń Konin i Adamów ze szkołami, przedszkolami i domami dziecka ma długą tradycję. Działalność tych placówek wspierają nie tylko same spółki, ale także istniejące w nich organizacje.

Jednym z ośrodków zaprzyjaźnionych z górnikami jest Dom dla Dzieci i Młodzieży w Nowym Świecie. Podopieczni tej placówki zaprosili przedstawicieli kopalni na spotkanie wigilijne, które zorganizowano 19 grudnia. Wspólną wieczerzę tak podsumował dyrektor ds. administracji Jacek Slanina:

*To już kolejna Wigilia - z naszym udziałem - w Domu dla Dzieci i Młodzieży w Nowym Świecie. To specyficzne miejsce i specyficzny moment. Jest to czas refleksji i analizy tego, co jest w życiu najważniejsze i tego, czym możemy się dzielić z innymi. Dzięki środkom pieniężnym, zebranych podczas uroczystości barbońkowych organizowanych przez Związek Zawodowy Górników, udało się zakupić sprzęt AGD, niezbędny do prawidłowego funkcjonowania placówki. W podziękowaniu za pomoc mogliśmy wysłuchać kolęd zaśpiewanych przez podopiecznych ośrodka oraz otrzymaliśmy mnóstwo cudownych życzeń świątecznych, które adresowane były do całej braci górniczej z Konina i Adamowa.* eg





# Szuwar

## informuje

# OPŁATY 2018

Opłaty członkowskie przyjmowane są codziennie:

pon. – pt. 14<sup>30</sup> - 18<sup>00</sup>  
sob. – niedz. 11<sup>00</sup> - 14<sup>00</sup>

Koło PZW nr 41 przy El. Pątnów

Dojazd na PARKING przy ul. Błaszaka

1) składka członkowska	86 zł
2) składka członkowska ulgowa	43 zł
3) składka członkowska uczestnik	22 zł
4) składka członkowska z wieńcami	22 zł
5) wpisowe	25 zł
6) wpisowe uczestnik	12 zł
7) wody PZW - nizinne	112 zł
8) wody PZW ulgowa	72 zł
9) wody PZW uczestnik	27 zł
10) wody PZW okresowa (1 dzień)	40 zł
11) legitymacja	5 zł



## UWAGA!

- **TELEFONY KONTAKTOWE** do Koła PZW nr 41 : 601054814 0632491687
- **SKŁADKA ULGOWA OKRĘGOWA** dla rencistów i emerytów, których dochody nie przekraczają minimalnego wynagrodzenia za pracę tj. 2100zł (W 2018 roku minimalna płaca wynosi 2100zł wg Rozporządzenia Rady Ministrów)
- **BEZPŁATNIE**— Zbiornik Elektrowni Konin dla członków Koła PZW nr 41



# TERMINARZ IMPREZ

## Koła PZW Nr 41 przy Elektrowni Pątnów

2018

- 15-17.06. XVIII Mistrzostwa Energetyków w Wędkarstwie Spławikowym  
07.07.2018 Puchar Prezesa – spinning Zbiornik Osada  
08.07.2018 Puchar Prezesa – spławik Zbiornik Osada

### ZAWODY SPININGOWE

- 01.05.2018 Kanał Władimirów  
03.05.2018 Zbiornik Elektrowni Konin  
21.07.2018 Rzeka Warta — Osieczka  
22.07.2018 Zbiornik Elektrowni Konin  
15.09.2018 **Puchar Boleń Zbiornika (open)**  
20.10.2018 Kanał ssący Elektrowni Konin  
21.10.2018 Zbiornik Elektrowni Konin  
13.10.2018 **Przechodni Puchar Przyjaźni (Zbiornik Elektrowni Konin)**

### ZAWODY SPŁAWIKOWE

- 14.04.2018 Otwarcie sezonu—Kanał Licheński  
28.04.2018 Mistrzostwo Koła—Łężyn (szeroki)  
05.05.2018 Mistrzostwo Koła—Władimirów  
25.05.2018 Puchar Gospodarza Koła— (nocne)  
03.06.2018 Dzień Dziecka - zbiornik Osada  
25.08.2018 Puchar Kapitana Sportowego— Kanał ssący Elektrowni Konin  
01.09.2018 Feeder—Jezioro Gosławickie  
29.09.2018 Zakończenie sezonu—Kanał ciepły (portki)  
07.10.2018 Puchar Prezydenta Miasta Konina  
24.11.2018 Mikołajkowe 2018—Jezioro Gosławickie

Zmiany terminów będą ogłaszane na tablicy w Elektrowni Pątnów oraz w internecie:  
[www.elektrownia-patnow.wedkuje.pl](http://www.elektrownia-patnow.wedkuje.pl) i w Centrum ZOO-Wędkarskim przy Al. 1 Maja 2;  
tel. /63/ 249 16 87

w godz. 10:00 – 18:00 w dni powszednie  
W godz. 11:00 – 14:00 w soboty i niedziele

Dodatkowych informacji udzielają:

Ryszard Stankowski — tel. 607 167 049  
Marek Nowacki — tel. 509 218 887

#### UWAGA!

W dniu 7 kwietnia 2018 roku o godz 10:00 , jak co roku, odbędzie się sprzątnięcie Zbiornika Elektrowni Konin, na które zapraszamy nie tylko wędkarzy.

ZARZĄD



# Surowsze kary dla kierowców(9)

Podróżując po polskich drogach coraz łatwiej jest dostać mandat. Ponad 400 fotoradarów i odcinkowe pomiary prędkości, nowoczesne auta, które bez zatrzymywania pozwalają namierzyć kierowcę i coraz więcej mobilnych patroli. A na dodatek — od maja obowiązują przepisy wprowadzające surowe kary, np. za niezatrzymanie się do kontroli drogowej. Zmienia się też zasady karania kierowców prowadzących pojazd po spożyciu alkoholu. **W „Kontaktach” kontynuujemy cykl artykułów wyjaśniających zmiany w znowelizowanym w 2017 roku Kodeksie Drogowym.**

## Punkty karne i ich redukowanie

Za wykroczenia popełniane na drodze kierowca dostaje nie tylko mandat, ale i punkty karne. Te ostatnie dla wielu są karą bardziej dolegliwą niż nawet najwyższy mandat - 500 zł. Ten ostatni czasem wynieść może 1 tys zł. Dzieje się tak, gdy kierowca popełnia kilka wykroczeń jednocześnie, np. przejeżdża ciągłą linię, przekracza prędkość i w tym samym czasie rozmawia przez telefon komórkowy, nie korzystając z zestawu głośnomówiącego.

Dopuszczalny limit punktów karnych dla kierującego posiadającego prawo jazdy przez okres powyżej roku wynosi 24. Po przekroczeniu tej liczby sporządzany jest przez policję wniosek o kontrolę kwalifikacji kierowcy.

Organ wydający uprawnienia kieruje osobę na egzamin sprawdzający w zakresie wszystkich posiadanych uprawnień. Egzamin obejmuje część teoretyczną i praktyczną.

W przypadku kierowcy, który posiada prawo jazdy krócej niż rok, limit punktów wynosi 20. Po jego przekroczeniu sporządzana jest decyzja administracyjna o cofnięciu prawa jazdy. Odzyskanie utraconego uprawnienia może nastąpić jedynie poprzez ukończenie jeszcze raz szkolenia.

### 1. Za co i ile grozi kierowcy

Kierowca otrzymuje punkty za każde popełnione wykroczenie. Drogowka nie ma dziś limitu punktów, które może nałożyć na kierowcę podczas jednej kontroli. Trzeba więc uważać, bo w czasie jednej podróży można stracić uprawnienie do kierowania.

Oto przykład z punktami karnymi: wystarczy nie ustąpić pierwszeństwa pieszemu na zebze (10 pkt), rozmawiać w czasie jazdy przez telefon komórkowy (bez zestawu - 5 pkt), przekroczyć prędkość o 21 km/h (4 pkt) i na ko-

niec zaparkować na miejscu dla niepełnosprawnych (5 pkt). Komplet gotowy, a możliwość wykorzystania całego limitu (24 pkt dla kierowców doświadczonych i 20 - dla początkujących) całkiem realna.

Przyjaźniej dla kierowców będzie od 2018 r., kiedy policjant podczas jednej kontroli będzie mógł naliczyć tylko do 10 pkt (bez względu na cząstkowe wykroczenia).

Nie do końca korzystna dla kierowców, którym zdarza się złamać prawo, jest interpretacja drogowki co do dopuszczalnej liczby mandatów wymierzonych podczas

jednego zatrzymania. Sprawa jest prosta, gdy kierowca jednym ciągłym zachowaniem popełnia kilka wykroczeń. Np. nie zapina pasów, rozmawia przez telefon i na krótkim odcinku (między skrzyżowaniami o stałej dozwolonej prędkości, np. 70 km/h) przekracza prędkość. Może za to dostać jeden mandat do 1 tys zł. Jeśli jednak w grę

wchodzi podróż na dłuższym odcinku (w tym bez związanych pasów i z telefonem przy uchu) podzielonym skrzyżowaniami i o różnej dopuszczalnej dozwolonej prędkości, a w dodatku wjazd na skrzyżowanie na czerwonym świetle, to mandatów może być kilka. /rs/

## UWAGA!

**Informacji o ilości zgromadzonych punktów karnych nie udzielają policjanci podczas kontroli drogowej. Nie jest ona też udzielana telefonicznie.**



# KIERMASZ

Zachęcam do ogłaszania się w tej rubryce.

Zwłaszcza, że jest bezpłatna, a procedura bardzo prosta. Wystarczy zadzwonić pod numer telefonu w Elektrowni Pątnów – 32 58 lub napisać e-maila, określić cechy przedmiotu, który chcemy odstąpić (lub nabyć), podać dane kontaktowe i czekać.

My wydrukujemy Państwa propozycje i być może uda się tą drogą coś interesującego kupić lub sprzedać.

# 32 58

**lub** [slowinski.ryszard@zepak.com.pl](mailto:slowinski.ryszard@zepak.com.pl)

W Kołobrzegu na deptaku apetyczna dziewczyna wchodzi na automatyczną wagę, wrzuca monetę i... z niezadowolaniem ogląda wydrukowany wynik. Zdejmuje kurtkę i pantofle, znowu wrzuca monetę - znów niezadowolona z wyniku. Zdejmuje bluzkę - wynik ważenia znowu niezadowolający. Stoi tak niezdecydowana na tej wadze i myśli - co by tu jeszcze? Na to podchodzi przyglądający się temu facet i wręczając jej garść monet mówi:

- Niech pani kontynuuje - ja stawiam!



Wraca mąż ze szpitala gdzie odwiedzał ciężko chorą teściową i zły jak nie-szczęście mówi do żony:

- Twoja matka jest zdrowa jak koń, jutro wychodzi ze szpitala i zamieszka z nami.

- Nie rozumiem - mówi żona - wczoraj lekarz powiedział mi, że mama jest umierająca!

- Nie wiem co powiedział tobie, mi radził przygotować się na najgorsze.



Mój dziadek ciągle narzeka, że w dzisiejszych czasach koszty życia strasznie wzrosły. Mówi: „...pamiętam, kiedy byłem młody mama dała mi 5 złotych na zakupy, a ja wróciłem do domu z pełną reklamówką - wędliny, mleko, chleb, ser, masło, konfitury. A teraz co?! Wszędzie te lustra, te kamery!



Rozmawiają trzy przyjaciółki:

- Mój mąż jest spod znaku Strzelca i pomyślałam, że w tym roku kupię mu na urodziny łuk.

- Niezły pomysł - mówi druga - mój to Ryby. Kupię mu akwarium.

Na to trzecia bez zastanowienia: mój to Koziorożec...



Jasiu, dlaczego zjadłeś ciasto przeznaczone dla Kasi?

- Bo ja nie wierzę w przeznaczenie.

Hasło poprzedniej krzyżówki „Kontakt” brzmiało: „PREZENTY OD MIKOŁAJA”. Nagrodę-breloczek firmowy wylosował tym razem Pan Stanisław Wiliński z PAK SERWIS.

Przed Państwem kolejna porcja rozrywki. Po rozwiązaniu krzyżówki, w zaznaczonych polach powstanie hasło. Żeby wziąć udział w losowaniu należy podać hasło telefonicznie (tel. 32-58 w Elektrowni Pątnów) lub przestać na adres [slowinski.ryszard@zepak.com.pl](mailto:slowinski.ryszard@zepak.com.pl). Życzę udanej zabawy.

**Poziamo:** 1) nauka o lekach; 5) klientka ZUS-u; 9) najbardziej znany wójak; 10) dział matematyki; 11) kuracja; 14) amerykańskie góry; 17) arbus; 18) przeciwnik w rozmowie; 19) okrążenie, postawienie w sytuacji bez wyjścia; 21) np. oczna; 23) angielska pogawędka; 25) średniowieczny żaglowiec trójmasztowy; 28) umie zachować się odpowiednio w każdej sytuacji; 29) północnoamerykański jeleń; 30) rododendron; 31) drużyna z grodu Kraków; **Pionowo:** 1) bywa po bretońsku; 2) biała broń sieczna; 3) błyszcząca blaszka do zdobienia strojów ludowych; 4) typ miłości opierającej się na altruizmie; 5) i Górniak, i Gupert; 6) wąski pasek ze skóry; 7) usuwanie kości z mięsa; 8) kozacki szef; 12) znana dzielnica Rybnika; 13) miasto w azjatyckiej części Rosji, nad Jenisejem; 15) członek ludu pasterckiego gł. z terenów Afryki i Azji; 16) zatyczka; 20) cienka, przezroczysta tkanina z włókien naturalnych; 21) nie cicho; 22) bezbarwna, bardzo łatwo palna ciecz o charakterystycznym zapachu; 24) dawny Kalinin, miasto w Rosji, nad Wołgą; 25) niezbyt długie włosy ujęte razem i przewiązane; 26) pokaz, popis; 27) używane w budownictwie;

# HOROSKOP

WODNIK 20.01 - 18.02



## SPRAWY ZAWODOWE

Wodnik może się bardzo rozwinąć w 2018 roku. To czas aktywnego działania oraz nauki. Należy wykorzystać do maksimum każdy dzień, by nawet jedna godzina nie została zmarnowana. Wodnik szybko zorientuje się, że ten rok jest dla niego pomyślny, i jeśli nie ulegnie swoim najniższym instynktom, znacznie korzystać z możliwości nadchodzących jedna po drugiej. Wakacje może w tym roku zaplanować z większym rozmachem. Początek lata prawdopodobnie przyniesie niespodziewane pieniądze. Nie należy jednak przesadzać z wydatkami, a część gotówki pozostawić na tzw. "czarną godzinę".

## MIŁOŚĆ

Horoskop na 2018 rok przewiduje pojawienie się kogoś z przeszłości Wodnika. Będzie to osoba, która dawniej bardzo dużo dla niego znała. Z kolei teraz to spotkanie może bardzo namieszać. Wodnik nie jest zainteresowany odnawianiem dawnego romansu, ale postępowanie drugiej strony nie jest od niego uzależnione.

Niezależnie od wszystkiego Wodnik może doświadczyć w tym roku wielu pięknych chwil w towarzystwie płci przeciwnej. Zarówno singiel, jak i żyjący w stałym związku, z pewnością kilka razy pokaże, na co go stać.

## ZDROWIE

W tym roku Wodniki powinny zwrócić większą uwagę na swoje zdrowie. Szczególnie wrażliwe będą drogi oddechowe. Należy więc chronić gardło przed infekcjami i nie dać się sezonowym przeziębieniom. Poza tym nie żałować sobie ruchu na świeżym powietrzu ani kontaktów z naturą. Warto zmienić dietę, by nie przeciążać organizmu ciężkostrawnymi potrawami.

Dopiekło facetowi życie, postanowił się powiesić...

Zmajstrował stryczek, przemocował go do żyrandola, włożył na stołek, wsadził głowę w stryczek, patrzy, a tu na szafie niedopita flaszka wódki stoi!

- Co się ma wódka zmarnować? - pomyślał sobie.

Wysunął głowę ze stryczka, przystawił stołek do szafy, patrzy, a tam jeszcze zapomniane pół paczki papierosów.

- O! - pomyślał - i życie zaczyna się układać!



Wiekowy rolnik i jego żona przypominają sobie któregoś dnia, że za tydzień będzie złota rocznica ich ślubu.

- Zróbmy przyjęcie, Stefan - zasugerowała - Zabijmy świnie.

Rolnik podrapał się w siwą głowę:

- Rany, Zośka - nie widzę powodu, żeby świnia ponosiła odpowiedzialność za coś, co stało się 50 lat temu.

## KRZYŻÓWKA FIRMOWA

